Finał VI edycji konkursu "MÓJ SPOSÓB NA BIZNES"

Wiesław Turek Data publikacji: 20.11.2013

Piękno wygrywa! Klinika Urody LAIME z Nowego Sącza została laureatką szóstej edycji konkursu „Mój sposób na biznes". Konkurs organizowany jest przez Sądecki Urząd Pracy pod patronatem Ryszarda Nowaka, Prezydenta Nowego Sącza. Patronat honorowy nad konkursem sprawuje Minister Pracy i Polityki Społecznej Władysław Kosiniak – Kamysz.

20 listopada wręczono nagrody laureatom kolejnej, szóstej edycji konkursu dla przedsiębiorców „Mój sposób na biznes". Kapituła konkursu pod przewodnictwem Marty Mordarskiej, pełnomocnik prezydenta Nowego Sącza ds. społecznych, przyznała I nagrodę firmie LAIME z Nowego Sącza, prowadzącej usługi kosmetyczne.

-To dla mnie przyjemność i zaszczyt po raz szósty otwierać galę konkursu „Mój sposób na biznes" – powiedział prezydent Nowego Sącza Ryszard Nowak otwierając uroczystą galę – podsumowanie konkursu. – Mam nadzieję, że ta inicjatywa będzie nadal kontynuowana – zaznaczył. List z gratulacjami dla organizatorów i uczestników konkursu przysłał minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak – Kamysz, sprawujący nad przedsięwzięciem patronat honorowy. – Z wielką przyjemnością obserwuję przedsięwzięcia, które wpływają na powstawanie nowych miejsc pracy – napisał między innymi minister. – Mam nadzieję, że Państwa aktywność przyczyni się do rozwoju indywidualnej przedsiębiorczości w Nowym Sączu – podkreślił.

List gratulacyjny nadesłał także poseł Wiesław Janczyk. – Chcę gorąco pogratulować organizatorom konkursu – napisał poseł Janczyk. – Chcę także pogratulować wszystkim przedsiębiorcom biorącym udział w konkursie i zdobywcom nagród.

SIŁA MAŁYCH FIRM

Stałym punktem wszystkich sześciu edycji konkursu jest wykład specjalnego gościa, przedsiębiorcy z Nowego Sącza, który zdradza swój sposób na sukces w biznesie. W tym roku tym gościem był Jan First, właściciel zakładu elektroinstalacyjnego, pełniący w przeszłości i obecnie wiele funkcji społecznych (jest starszym cechu – prezesem zarządu Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Nowym Sączu). – To dla mnie niespodzianka i zaszczyt, że po takich potentatach biznesu jak w poprzednich latach (Roman Kluska, Kazimierz Pazgan, Andrzej Wiśniowski, Ryszard Florek i Sławomir Bugajski – przyp. red.) zaproszono mnie, dlatego czuję się trochę stremowany – zwierzał się Jan First. Gość opowiedział o prawie półwiecznej historii swojego zakładu i licznych trudnościach, których nigdy nie brakowało. – Początki nie były zbyt obiecujące; były to czasy, które nie sprzyjały prywatnej inicjatywie – opowiadał Jan First. – Dziś jest jedno okienko, kiedyś się składało wniosek i trzeba było długo czekać. Było mnóstwo szczegółowych kontroli i niezliczonych sprawozdań. Po dojściu do władzy Gierka było kilka lat sprzyjających prywatnej działalności gospodarczej, potem znów dokręcono śrubkę – mówił gość.

Jan First podkreślał rolę małego biznesu w gospodarce narodowej. – My, drobni przedsiębiorcy, stanowimy 95 procent zarejestrowanych podmiotów gospodarczych i dajemy pracę 40 procentom zatrudnionych – wyliczał Jan First. – Siłą małych przedsiębiorstw jest to, że mogą się bardzo szybko przekształcić – przekonywał przedsiębiorca.

Największym zagrożeniem dla małego biznesu, szczególnie w budowlance, jest zdaniem Jana Firsta szara strefa. – Szara strefa to już około 40 procent rynku budowlanego – ocenił gość. – Nie ma się co dziwić, że rynek jest tak brutalny, a codziennością jest na przykład zaniżanie ofert przetargowych – dodał. Inne zagrożenie to niemożność konkurowania z dużymi firmami pod względem zaplecza prawnego, administracyjnego i technicznego. – Mały przedsiębiorca wszystko musi robić sam – ubolewał Jan First.

Prelegent poświęcił wiele uwagi ciągle zmieniającym się przepisom prawa, których drobny przedsiębiorca zwyczajnie nie jest w stanie opanować. – Niby prawo ma sprzyjać gospodarce, ale życie

okazuje się inne – ubolewał przedsiębiorca. – Nawet organy kontroli mają kłopot z interpretacją przepisów – zaznaczył.

Jan First podkreślił, że na Sądecczyźnie zawsze był klimat sprzyjający działalności gospodarczej. –- Dobry klimat jest i w tej chwili - podkreślił. I dodał: - Ja nawet godziny nie przepracowałem w gospodarce uspołecznionej. Kiedy startowałem na posła IX kadencji ktoś napisał anonim: jak posłem może być człowiek, który nie zna gospodarki socjalistycznej! Dzisiaj to raczej nie byłby zarzut – podsumował Jan First. Dodajmy, że gość urodził się 1 września 1939 roku (!). Trudno o bardziej symboliczną datę i równie niezwykły życiorys.

Prezydent Ryszard Nowak wręczył gościowi pamiątkowe trofeum z dedykacją. - Rzeczywiście byli tu wcześniej potentaci, ale to nie znaczy, że nie doceniamy małej przedsiębiorczości – podkreślił prezydent Nowak. – Pan jest tego najlepszym dowodem!

Na dobry klimat dla indywidualnej przedsiębiorczości na Sądecczyźnie wskazała też Sylwia Bednarczyk – Mikuli, zastępca dyrektora Małopolskiego Centrum Przedsiębiorczości w Krakowie. – Sądecczyzna jest regionem dosyć aktywnym w pozyskiwaniu środków z Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Tu jest dużo pomysłów na biznes, o czym świadczy choćby ta gala – podkreśliła pani wicedyrektor.

STOPNIOWANIE NAPIĘCIA

Głównym punktem programu było ogłoszenie nazwisk laureatów tegorocznej edycji konkursu i wręczenie nagród. W szóstej edycji konkursu udział wzięło 22 przedsiębiorców. Kapituła konkursu pod przewodnictwem Marty Mordarskiej, pełnomocnik prezydenta Nowego Sącza ds. społecznych i radnej sejmiku wojewódzkiego przyznała w tym roku trzy nagrody i cztery wyróżnienia. Wręczenie nagród zgodnie z najlepszymi zasadami stopniowania napięcia odbyło się kolejności odwrotnej – od wyróżnień do I nagrody. Jako pierwsza pamiątkowy dyplom i dysk zewnętrzny (taką nagrodę rzeczową dostali wszyscy wyróżnieni) odebrała z rąk prezydenta Nowaka… mama Katarzyny Barth, prowadzącej w Nowym Sączu Centrum Wizażu i Stylizacji Rzęs. – Córka jest bardzo zajęta – usprawiedliwiała się mama odbierając nagrodę. Jak się okazuje, od gali ważniejsi są klienci, co tylko dobrze świadczy o zaangażowaniu we własny biznes.

Katarzyna Barth pasję do makijażu odkryła w sobie już na studiach. – W ofercie mam usługi przedłużania i zagęszczania rzęs wszelkimi możliwymi metodami – wylicza Katarzyna Barth. – Wykonuję również makijaże na każdą okazję; ślubne, fotograficzne i dzienne. Prowadzę także szkolenia z zakresu wizażu i stylizacji rzęs oraz sklep z wszelkimi potrzebnymi do tego materiałami i kosmetykami – dodaje. Jak twierdzi, atutem jej firmy jest wąska specjalizacja. – Zajmuję się wyłącznie stylizacją i wizażem i dlatego mam czas, żeby się rozwijać – podkreśla Katarzyna Barth.

Czy cokolwiek dwuznaczna nazwa firmy – Balanga – nie przeszkadza w osiągnięciu sukcesu na rynku? Nie tylko nie przeszkadza, ale w tej branży może pomóc. Natalia Tokarz prowadzi bowiem w Nowym Sączu wypożyczalnię strojów oraz sprzedaż akcesoriów na zabawy.– Zaraz po liceum zdecydowałam się na wyjazd za granicę, gdzie spędziłam sześć lat. Za granicą tęskniłam jednak za Polską, za domem i rodziną, dlatego zdecydowałam się wrócić i założyć własny biznes – wspomina Natalia. Pomysł na biznes znalazł się trochę przypadkiem. – Wpadały urodziny mojej siostry i chciałam zorganizować imprezę niespodziankę. Jako motyw przewodni wybrałam imprezę w stylu hawajskim. Okazało się, że znalezienie w naszym mieście asortymentu strojów tego typu graniczy z cudem – opowiada Natalia Tokarz. I tak powstała wypożyczalnia strojów oraz sklep z artykułami typu party, biznes, do którego, jak podkreśla właścicielka, chodzi się z przyjemnością.

Biznesem, gdzie pasja zawodowa spotyka się z prywatnym życiem jest z pewnością cukiernia „Mecyje Sądeckie", także wyróżniona w konkursie „Mój sposób na biznes". Małgorzata Bochenek prowadzi swoją firmę wspólnie z mężem. - Z moim mężem, Bartkiem, zaczęliśmy naszą przygodę z gastronomią w Zakopanem pracując w czterogwiazdkowym hotelu – wspomina Małgorzata Bochenek. – To było świetne doświadczenie dla nas obojgu, poznaliśmy smaki, kolory i trendy w gastronomii – dodaje.

Wkrótce zorientowali się, że gastronomia nie jest ich jedyną wspólną pasją i postanowili iść przez życie razem. Ten marsz zaowocował cukiernią na Nawojowskiej w Nowym Sączu, gdzie wypiekane są takie specjały jak sernik, szarlotka czy słynny galicyjski strudel. Smak mecyi sądeckich mogli poznać wszyscy goście gali, bo właściciele cukierni przewieźli ze sobą okazjonalny tort, który został błyskawicznie skonsumowany. – Ciasta to nie tylko miłość, ale i praca – zaznaczyła Małgorzata Bochenek odbierając nagrodę.

Kolejne wyróżnienie ze słodkościami nie miało nic wspólnego. Przeciwnie, biznes Tomasza Kutyby to zajęcie dla prawdziwych mężczyzn. Jego firma ATK FASHION INTERIOR Sp. z o.o. zajmuje się montażem stolarki i dystrybucją materiałów budowlanych. Pan Tomasz ma dewizę, że nic tak nie uskrzydla, jak młodość. Firma zrealizowała między innymi inwestycje w Piwnicznej – Zdroju i na Podkarpaciu oraz w Nowym Targu. Obecnie jego firma prowadzi prace na budowie w Zakopanem. – Przygotowujemy się do dużej inwestycji w Kazimierzy Wielkiej – zdradza Tomasz Kutyba. Mówi o sobie, że jest uparty jak beskidzki góral, bo właśnie tacy są ludzie z naszych stron. I to także pomaga we własnym biznesie.

LAIME PRZYNOSI SZCZĘŚCIE

W niektórych biznesach ważny jest wysublimowany smak, w innych siła fizyczna. W pracowni krawieckiej EP Styl pani Elżbiety Serwatki ważna jest przede wszystkim dokładność. To właśnie na solidność i dokładność swoich pracownic zwróciła uwagę właścicielka, kiedy odbierała netbook, trzecią nagrodę w konkursie „Mój sposób na biznes". Staranność wykończenia i dbałość o szczegóły to znak firmowy EP Styl. – Doświadczone krawcowe zajmują się szyciem odzieży damskiej oraz dziecięcej; szyjemy sukienki, sukienki komunijne i ślubne, żakiety, spodnie i marynarki – przybliża swoją firmę Elżbieta Serwatka. Firma specjalizuje się również w naprawach i poprawkach krawieckich oraz w profesjonalnych przeróbkach markowej odzieży dla kobiet i mężczyzn. Właścicielka od lat współpracuje z wieloma lokalnymi instytucjami, ubierając ich pracowników. – W przyszłości zamierzamy poszerzyć swoją działalność między innymi o sprzedaż sukienek komunijnych w Internecie – planuje pani Elżbieta. Jak twierdzi, w biznesie ważny jest rozwój, dlatego firma poza szyciem proponuje także usługi fotograficzne.

Łączenia pozornie odległych od siebie dziedzin nie boi się także zdobywca drugiej nagrody, Tomasz Jurczak. Z wykształcenia informatyk, postanowił założyć… multimedialne przedszkole pod nazwą „Tęczowy ogród". To połączenie tradycji z nowoczesnością. – Dzisiaj już kilkuletnie dzieci potrafią włączyć komputer - tak uzasadnia swój pomysł. Wpływ na wybór działalności miała z pewnością małżonka pana Tomasza, z zawodu przedszkolanka. Pobyt w „Tęczowym ogrodzie" nie ogranicza się do zajęć komputerowych, przedszkolaki mają również osiem bezpłatnych zajęć dodatkowych różnego rodzaju. – Pracujemy w małych grupach, więc jest u nas rodzinna atmosfera – zapewnia pan Tomasz. Poza przedszkolem Tomasz Jurczak oferuje również usługi zupełnie odmiennego rodzaju. – Zajmuję się sporządzaniem świadectw energetycznych i usługami termowizyjnymi, które pozwalają stwierdzić, którędy z budynku ucieka ciepło – tłumaczy. Wyposażenie firmy pana Tomasza wzbogaciło się o tablet, bo taka właśnie była nagroda rzeczowa za drugie miejsce w konkursie „Mój sposób na biznes".

Laime to litewska bogini, która w pogańskich czasach miała dbać o ludzkie szczęście. Słyszało o niej niewielu, ale jest szansa, że to się zmieni. Zmieni się za sprawą Kliniki Urody LAIME, która w szóstej edycji konkursu „Mój sposób na biznes" uzyskała pierwszą nagrodę. – Klinika podnosi standard życia kobiet – zapewnia Aleksandra Matuszewska, dyrektor ds. rozwoju firmy Laime. – Zwracają się do nas panie z problemami natury estetycznej i każda z nich otrzymuje specjalistyczną pomoc, połączoną z dużą dozą dobrej energii. Bo tak naprawdę w dużej mierze chodzi o pozytywne nastawienie – tłumaczy Aleksandra Matuszewska. Zasadę pozytywnego nastawienia do samej siebie zastosowano między innymi w realizowanym przez firmę programie „Pokochaj swoje lustro". Program pomagał zakompleksionym mieszkankom Nowego Sącza w odzyskaniu dobrego wyglądu i pewności siebie.

Działalność LAIME opiera się na założeniu, że zabiegi kosmetyczne służą nie tylko poprawianiu urody, ale przede wszystkim promowaniu zdrowego stylu życia. To założenie sprawdza się na tyle dobrze, że firma działa już nie tylko w Nowym Sączu, ale i w Krakowie. - Długo mogłabym mówić o potrzebach kobiet i naszym doświadczeniu w branży, ale żeby zrozumieć, czym jest Klinika Urody LAIME, trzeba po prostu

nas odwiedzić – podsumowuje Aleksandra Matuszewska. Działalność pani Aleksandry doceniła kapituła konkursu. Klinika Urody LAIME uzyskała najwięcej punktów w sześciu kategoriach regulaminowych, obejmujących między innymi motywy podjęcia decyzji o uruchomieniu działalności gospodarczej, sposoby przezwyciężania problemów oraz jakość i innowacyjność działań, które zapewniły firmie sukces. Pod uwagę brane były również sposób planowania rozwoju firmy, poziom aktywności i zaangażowania oraz wpływ działalności firmy na otoczenie, zwłaszcza tworzenie miejsc pracy.

Nagrodą za pierwsze miejsce był komputer, ale niemniej cennym bonusem dla wszystkich laureatów jest możliwość promocji w lokalnych mediach. – Myślę, że te wyróżnienia i nagrody staną się dowodem uznania dla państwa pracy i zaangażowania w rozwój firm – podsumowała galę Marta Mordarska. Z kolei Stanisława Skwarło, dyrektor Sądeckiego Urzędu Pracy, zaapelowała o tworzenie nowych miejsc pracy i zatrudnianie pracowników. To z punktu widzenia publicznych służb zatrudnienia najważniejszy aspekt przedsiębiorczości gospodarczej.

Konkurs „Mój sposób na biznes" adresowany jest do przedsiębiorców prowadzących swoją działalność w mieście Nowym Sączu nie krócej niż 6 miesięcy. Gala – podsumowanie konkursu znalazła się w programie obchodów tegorocznego Światowego Tygodnia Przedsiębiorczości w Nowym Sączu.

I MIEJSCE:

LAIME Sp. z o.o.
Usługi kosmetyczne
Rynek 13, Nowy Sącz

II MIEJSCE:

Tomasz Jurczak
Przedszkole. Sporządzanie świadectw energetycznych. Termowizja.
ul. Banacha 33, Nowy Sącz

III MIEJSCE

EP STYL. Pracownia krawiecka.
Elżbieta Serwatka
Rynek 26, Nowy Sącz

WYRÓŻNIENIA:

Centrum Wizażu i Stylizacji Rzęs
mgr Katarzyna Barth
ul. Pijarska 17A/1, Nowy Sącz

BALANGA
Wypożyczalnia strojów oraz sprzedaż akcesoriów na zabawy
Natalia Tokarz
ul. Lwowska 76, Nowy Sącz

MECYJE SĄDECKIE Ciastkarnia (produkcja i sprzedaż)
Małgorzata Bochenek
ul. Nawojowska 40, Nowy Sącz

ATK FASHION INTERIOR Sp. z o.o. Usługi budowlane i projektowe.
Sprzedaż materiałów do wykańczania wnętrz.
Świniarsko 286, 33-395 Chełmiec